

Elektrownia Bełchatów - ciągłość produkcji energii elektrycznej to priorytet - wywiad z dyrektorem Andrzejem Legeżyńskim

Elektrowni Bełchatów większości z nas nie trzeba bliżej przedstawiać. Energia elektryczna z Bełchatowa zaspokaja przecież około 20 proc. krajowego zapotrzebowania. Również w dobie koronawirusa wiodący producent energii staje na wysokości zadania. O to, jak jedno z największych przedsiębiorstw województwa odnalazło się w nowej sytuacji, zapytaliśmy dyrektora oddziału, Andrzeja Legeżyńskiego.



Bełchatowska elektrownia, nie bez powodu nazywana jest energetycznym gigantem. I to nie tylko z powodu ilości wytwarzanej energii elektrycznej, ale i liczby zatrudnionych osób. Jak elektrownia radzi sobie w tym trudnym czasie?

Zatrudniając prawie trzy tysiące pracowników w szczególny sposób trzeba dbać o ich zdrowie i bezpieczeństwo. W nietypowej i dotąd nieznannej sytuacji, z jaką przyszło nam się zmierzyć, sprawa ta jest kluczowa. Nie sposób sobie wręcz wyobrazić, jakie skutki mogłoby przynieść masowe zakażenie pracowników koronawirusem. Zachowanie ciągłości produkcji w obecnej sytuacji to sprawa zasadnicza. Dlatego też od początku staramy się przewidywać, zapobiegać i zabezpieczać pracowników na wszelkie możliwe sposoby.

Na czym one polegają?

Od chwili pojawienia się w Polsce koronawirusa działa u nas zespół awaryjny, który na bieżąco analizuje sytuację, ocenia zagrożenia i przygotowuje różne warianty postępowania. W każdym scenariuszu najważniejsze jest dla nas zdrowie i bezpieczeństwo pracowników. Na bieżąco zaopatrujemy pracowników w środki ochrony osobistej, nie zapominając o niezbędnych zapasach magazynowych.

Jakie to są ilości? Proszę zdradzić nam kilka liczb.

Do tej pory zakupiliśmy 370 tysięcy maseczek ochronnych różnego rodzaju, 250 tysięcy par rękawiczek, 1200 kombinezonów i prawie 60 tysięcy litrów płynów dezynfekcyjnych zarówno do zabezpieczenia powierzchni jak i dezynfekcji rąk. Oczywiście zakupy środków ochronnych są stale realizowane, nie może ich zabraknąć dla pracowników.

Musielście przeorganizować także pracę.

Tak, będąc odpowiedzialnym za zdrowie wszystkich pracowników, wprowadziliśmy zmiany w organizacji pracy. Część zatrudnionych osób, w miarę możliwości technicznych i organizacyjnych, pracuje w trybie zdalnym. Zadbaliśmy również o bezpieczeństwo w przewozach pracowniczych. Codzienny monitoring temperatury ciała to podstawa. Sytuacja jest szczególna, zajmująca, ale cały czas prowadzimy normalną działalność, do której zostaliśmy powołani. Energia elektryczna z bełchatowskiej elektrowni płynie nieprzerwanie i bez przeszkód.

Czy to znaczy, że poza epidemią inne problemy elektrowni nie dotyczą?

Jak w każdym przedsiębiorstwie, ale staramy się je rozwiązywać na bieżąco. Mamy też sukcesy - niedawno zakończyliśmy ograniczoną modernizację bloku nr 2, między innymi w celu dostosowania go do konkluzji BAT (zastosowanie najlepszych dostępnych technik). Prowadzimy planowane remonty bloków, w najbliższych dniach planujemy rozpocząć dostosowanie kolejnych bloków do wymagań unijnych. Odbiegając od tematyki technicznej pragnę dodać, że tuż przed ogłoszeniem stanu epidemii wybudowaliśmy gniazdo dla „naszych” sokołów wędrownych.

Skoro już przeszliśmy na temat bardziej ekologiczny, zapytam o coś, czego wszyscy się obawiamy. Bezśnieżna zima i brak deszczu stawia nas w obliczu nadchodzącej suszy. A przecież, jak wiemy, woda to obok węgla podstawowy czynnik warunkujący bezproblemową i ciągłą pracę elektrowni.

O ile zagrożenie koronawirusem to dla wszystkich sytuacja nowa, o tyle problem suszy, wysokich temperatur i kwestie związane z ewentualnymi niedoborami wody mamy od lat opanowane. Obecnie nie przewidujemy problemów z pozyskaniem wody. Okres letni jest oczywiście jeszcze niewiadomą, ale jak co roku przygotowujemy się na ten czas i na bieżąco analizujemy potencjalne zagrożenia.

Elektrownia Bełchatów jest siłownią z tzw. zamkniętym obiegiem wody chłodzącej z chłodniami kominowymi, co daje gwarancję jej stabilnego funkcjonowania i niezakłóconych dostaw energii elektrycznej do odbiorców nawet w okresie upałów.